

MAMO, TATO... – IDĘ DO PRZEDSZKOLA

INFORMATOR DLA RODZICÓW

Drodzy Rodzice!

Z radością pragniemy powitać Was i Wasze dziecko w Przedszkolu nr 443 w Warszawie. Dziękujemy za zaufanie, jakim nas obdarzyliście. Adaptacja dziecka w przedszkolu to umiejętność przystosowania się do nowych warunków. W przypadku przedszkolaka to zdolność odnalezienia się w zupełnie nowej dla niego przestrzeni, poznania nowych dzieci, nowych pań, ale przede wszystkim pozostania w przedszkolu bez opieki mamy czy taty.

Dobrej adaptacji potrzebny jest spokój i wiara, że... dziecko sobie poradzi. Trzeba zaakceptować emocje i uczucia, jakie przeżywa dziecko w związku z nową, stresującą go sytuacją pozostania bez rodzica w przedszkolu. Zamiast powiedzieć: Nie płacz, jesteś już duży! – zaakceptuj: Widzę, że jest ci smutno, wiem że trudno ci się rozstać ze mną. Jeśli będziesz bardzo tęsknił, to możesz przytulić się do pani lub do swojej maskotki.

Co ponadto?

- Pamiętaj, że bardzo ważne jest, żeby nie nagradzać i nie karać dziecka za pójście (za niechęć pójścia) do przedszkola, nie szantażować, nie straszyć przedszkolem, a docenić słownie za wszystkie drobne sukcesy, które będziesz obserwować.
- Konieczne jest zaakceptowanie przez Ciebie emocji, które przeżywa maluch podczas pierwszych rozstań z mamą czy tatą.

POZYTYWNE NASTAWIENIE RODZICÓW DO PRZEDSZKOLA JEST WARUNKIEM DOBREJ I W MIARĘ SZYBKIEJ ADAPTACJI DZIECKA

- Rozmawiaj z dzieckiem o przedszkolu. Opowiedz o swoich dobrych wspomnieniach z przedszkola – o kolegach, koleżankach, zabawach i zabawkach.
- Nie wolno straszyć przedszkolem! Nie należy też pytać dziecka: *Czy chcesz chodzić do przedszkola?*, bo odpowiedź może być przecząca... I co wtedy? Zaufajcie pracownikom przedszkola. Mają oni świadomość, że przejmując opiekę nad dzieckiem dopełnią wszelkich starań, aby dziecko dobrze się czuło wśród rówieśników i prawidłowo się rozwijało.
- Powiedz dziecku, że w przedszkolu będą panie nauczycielki, które we wszystkim im pomogą, tak jak mama i tata w domu.
- Pamiętaj, że niepokój, który odczuwają rodzice, bardzo często udziela się również dzieciom. Uważaj, co mówisz o swoich i dziecka emocjach, gdy rozmawiasz ze znajomymi, dziadkami. Dziecko, nawet jeżeli jest w drugim pokoju i wydaje się być zajęte zabawą, wszystko słyszy... Wtedy zastanawia się, co jest prawdą: to, co mówisz do niego, czy to, co mówisz np. do swojej koleżanki.

JEŚLI CHCESZ, ABY TWOJE DZIECKO WKROCZYŁO PEWNIEM W PRZEDSZKOLNY ŚWIAT, PRZYJRZYJ SIĘ MU UWAŻNIE I ZASTANÓW SIĘ CZY DZIECKO...

- mówi tak, że obcy człowiek będzie mógł je zrozumieć? A może jest wyręczane przez Ciebie – oczekujesz tylko kiwnięcia główką?
- umie zapytać lub poprosić o coś, czy też zamiast werbalnie zgłaszać swoje wątpliwości i prośby, manifestuje je specyficznym zachowaniem (np. obrażaniem się, płaczem, rzucaniem zabawkami)?
- umie samo umyć ręce i buzię? A może wyręczasz je w prostych czynnościach higienicznych?
- bez obaw i lęku nawiązuje kontakt z nowopoznaną osobą, której Ty okazujesz zaufanie? A może jest tak bardzo nieśmiały, że pozostawienie go z mało znaną osobą powoduje budzące niepokój reakcje?
- ma odpowiednie ubrania? (Ubranie przedszkolaka nie musi być piękne i modne. Pomyśl o wygodzie: by było luźne, miękkie, miłe i łatwe do zakładania/zdejmowania).
- potrafi rozebrać i ubrać się (zakładanie kapci, zdejmowanie i zakładanie bluzki bez guzików i haftek lub spodni bez suwaków i sprzączek)? A może wyręczasz je i ubierasz „od stóp do głów”, nie dając szansy na samodzielność?
- samodzielnie je, potrafi powiedzieć, że mu coś nie smakuje lub że prosi o dokładkę?
- umie pić z kubeczka, czy tylko z butelki lub innych „wymyślnych urządzeń” z ustnikami? Czy potrafi jeść łyżką i widelcem?
- potrafi gryźć, czy też rozdrabniasz mu wszystkie potrawy – kanapki kroisz w „wagoniki”, mięsko i zupki miksujesz? Czy karmisz dziecko, zabawiając je przy jedzeniu lub włączając telewizor czy bajkę na smartfonie?
- potrafi zgłosić potrzeby fizjologiczne? Czy pozbyliście się pieluchy?
- odpoczywa po obiedzie? (Nie musi to być sen, jednak zalecane jest około godzinne wyciszenie, które może być połączone ze słuchaniem czytanej bajki lub audiobooka. Dzieci przyzwyczajone do odpoczywania po obiedzie w domu nie mają kłopotu i awersji do leżakowania/relaksacji w przedszkolu).
- rozumie proste polecenia i potrafi je wykonać?
- potrafi zasygnalizować swoje potrzeby: głód, pragnienie, zmęczenie?
- potrafi powiedzieć, że coś miłego bądź niemiłego je spotkało? Że czegoś się obawia?
- ma wystarczająco rozwiniętą koordynację ruchową – czy potrafi chodzić po schodach, wspiąć się na drabinkę, nie spada z huśtawki, czy przejdzie po mostku na placu zabaw, trzymając się poręczy?
- zostawało już kiedyś z kimś innym niż rodzice, chociaż na kilka godzin? Czy wie, że mama/tata „znika”, ale zawsze wraca?

SAMODZIELNOŚĆ:

- Ile razy Twoje dziecko chciało jeść albo ubrać się samo, a zostało przez Ciebie w tym wyręczone?

Bo szybciej, bo się pobrudzi, bo nie umie, bo nie chce, bo sprawniej, bo jest takie malutkie, bo zrobi to niedokładnie... A przecież każde dziecko w swoim czasie mówi: *Ja sama... Ja sam...* Im bardziej będzie samodzielne, tym będzie czuło się bezpieczniej w nowych warunkach.

Co potrafi trzylatek?

Trzylatek potrafi umyć twarz i ręce (nie mocząc ubrania), a potem wyciera je ręcznikiem. Umie już samodzielnie jeść (odgryzać, gryźć). Doskonali te umiejętności w zabawie i z zapalem karmi lalki, a także kąpie je i czesze. Ponadto stara się wyręczać dorosłych w prostych czynnościach: podaje różne przedmioty (łyżki, widelce, zabawki). Pomaganie dorosłym sprawia mu wyraźną przyjemność. Z przedstawionej umiejętności wynika, że trzylatek sporo już potrafi, a w czwartym roku życia następuje dalszy niebywały wzrost opanowanych przez dziecko umiejętności samoobsługowych. Jednak wiele zależy tu od tego:

- w jakim stopniu dorośli pozwalają dziecku na samodzielne, choć niezdarne wykonywanie czynności samoobsługowych,
- czy dziecko jest zachęcane do radzenia sobie w zwyczajnych sytuacjach życiowych i czy okazuje się mu radość, gdy upora się z wykonaniem takich czynności.

Trzeci rok życia jest u dzieci właściwym okresem dla kształtowania nawyków w zakresie samoobsługi oraz nawykowego respektowania zasad zachowania się w domu, w przedszkolu, na ulicy, w sklepie itp. Dziecko reprezentuje już bowiem spory poziom samokontroli i dlatego można z powodzeniem kształtować poczucie odpowiedzialności za to, co czyni.

Bodaj najważniejsza jest dbałość o to, aby dziecko było skłonne doprowadzić do końca wykonywane czynności. Chodzi o to, aby uniknąć złego nawyku do byle jakiego wykonywania poleceń. Na początku będzie to kłopotliwe, bo dorosły musi być przy dziecku i podtrzymywać je w samodzielnym osiągnięciu celu: trzeba bowiem zachęcać, przypominać i podpowiadać to, co dziecko ma zrobić. Ważne, aby okazywać radość, gdy dziecko osiągnie cel, gdyż w ten sposób uczy się ono odczuwać przyjemność z wykonania czynności. Potrzebna jest także cierpliwość i systematyczność, bo dziecko musi wiele razy powtarzać czynność, aż ją opanuje, a potem do przysłowiowego znudzenia ćwiczyć, aby czynność ta przybrała postać nawyku.

Co nie służy samodzielności i podejmowaniu nowych doświadczeń przez przyszłego przedszkolaka

- Wyręczanie – to pokazanie dziecku, że dorosły nie wierzy, że maluch sobie poradzi z nowym wyzwaniem. Jeśli rodzice nie wierzą, dlaczego ja miałbym uwierzyć, że dam sobie radę?
- Zbyt wiele zakazów i nakazów – podczas nauki mogą zdarzyć się wypadki, ale... jak mam się czegoś nauczyć, kiedy nic mi nie wolno, wszystko jest zakazane?
- Warunki zewnętrzne – chodzi o dostosowanie rzeczy/przedmiotów/ubrań do możliwości i sprawności przedszkolaka. Kiedy maluch dostaje kurtkę z kilkunastoma guzikami, to wiadomo, że przy trzecim będzie znudzony i zniechęcony. Kiedy trudno pozbyć się paska u spodni, a bardzo chce się siku, może się zdarzyć przykry wypadek, który na długo zniechęci do podejmowania kolejnych samodzielnych prób.
- Drogie rzeczy – dotyczy to zarówno ubrań (o których wiadomo, że w przedszkolu

podczas zabawy się niszczą), jak i np. zabawek. Czasem bardzo drogie kredki wcale nie są najlepszym wyborem, bo np. szybko się łamią. Czasem piękna bluzka jest dla dziecka utrapieniem z powodu falban, długości czy zwyczajnie stresu związanego z jej ceną. Podejmowanie samodzielnych wyzwań jest wystarczająco skomplikowane, nie warto dodawać dzieciom utrudnień takich jak np. falbana zasłaniająca talerz z zupą.

KONTROLA POTRZEB FIZJOLOGICZNYCH

- Zgłaszanie i kontrolowanie potrzeb fizjologicznych to ważna umiejętność. Czy Twoje dziecko potrafi je komunikować? Chwal je, gdy to robi i nie zawstydzaj, jeśli zdarzy się wpadka. W przedszkolu, na wypadek niezdążenia do toalety, będzie miało swoje ubrania na zmianę i życzliwą pomoc pracowników.

A oto kilka praktycznych porad pomocnych w pożegnaniu z pieluchą:

- zachęcaj dziecko do siadania na nocniku, ale nie wywieraj na nie nacisku;
- staraj się sadzać dziecko na nocnik wtedy, kiedy ma ono największą szansę sukcesu (po każdym posiłku, wypitym napoju, drzemce i za każdym razem, gdy zdradza jakiegokolwiek objawy takiej potrzeby),
- gdy dziecko osiągnie sukces, zawsze chwal je, natomiast przy niepowodzeniu staraj się zachować cierpliwość, okazać zrozumienie a nie irytację;
- korzystanie z nocnika (tak jak korzystanie z toalety przez osobę dorosłą) jest czynnością intymną, dlatego powinno odbywać się w łazience lub w innym pomieszczeniu w obecności jednej osoby dorosłej; nie należy robić przedstawienia z tej czynności, np. zachęcać dziecka do zrobienia „siusiu” w obecności obcych osób
- gdy dziecko używa już nocnika w ciągu dnia w miarę sprawnie, zacznij kłaść je spać w dzień bez pieluchy
- dopóki dziecku zdarza się jeszcze popuścić w majtki, jeśli wychodzicie z domu wkładaj mu jeszcze pieluchę, zachęcając je przed wyjściem do skorzystania z nocnika; latem można spróbować spacerów bez pieluchy,
- po kilku tygodniach prawidłowego używania nocnika w ciągu dnia zaproponuj dziecku, by idąc w twoje ślady zaczęło korzystać z toalety (przy użyciu odpowiedniej nakładki na sedes lub stołeczka umożliwiającego stanie na odpowiedniej wysokości):
- kontrolowanie funkcji wydalniczych w ciągu nocy następuje zazwyczaj później niż w ciągu dnia; najlepiej poczekać do czasu, gdy dziecko samo przestanie moczyć się w nocy; jeżeli przez cały tydzień dziecko budzi się suche, zacznij je kłaść spać bez pieluchy,
- przez pierwszy tydzień kładź dziecko spać bez pieluchy, majtek lub spodni od piżamy (chroniąc łóżko przed przemoczeniem, podkładając nieprzemakalne prześcieradło), dopilnuj jednak, by przed położeniem się spać skorzystało z toalety.

Jeżeli po kilku tygodniach lub miesiącach przesypianych nocy „na sucho” następuje nawrót nocnego moczenia, prawdopodobnie dziecko przeżywa jakiś silny stres. Dzieje się tak często w pierwszych tygodniach adaptacji do przedszkola. Nigdy nie rób mu wymówek i nie karz za zmoczenie pościeli. Wykaż wyrozumiałość, a jeśli zdarza się to częściej, zacznij znów używać pieluch w nocy, dopóki dziecko nie odzyska równowagi.

UBIÓR TRZYLATKA

- Właściwe ubieranie dziecka do przedszkola jest szczególnie ważne w kształtowaniu samodzielności. Wygodne ubranie, które dziecko może łatwo rozpiąć, ściągnąć, zdjąć czy podciągnąć wpływa korzystnie na szybkość jego samodzielnych działań i poczucie osiągnięcia sukcesu. Okres letni to właściwy czas na przegląd ubranek i posegregowanie ich na dobre i łatwe do ubrania przez dziecko oraz ładne, dobre, ale trudne do samodzielnego założenia. Im mniej sprzączek, guzików, im większe otwory na głowę – tym większa szansa, że dziecko samo sobie poradzi z założeniem lub ściągnięciem danego elementu garderoby.

Jakie ubrania, jakie obuwie:

- Spodnie, spódniczki na gumkę
- Nakrycie głowy, także w okresie letnim
- Buty wyjściowe: bezpieczne, łatwe do zakładania, zapinane najlepiej na rzepy
- Kaptcie: na gumowej podeszwie, łatwe do założenia
- Biżuteria: zostaje w domu

Jak ubierać: na „cebulkę”, która najlepiej zabezpiecza przed przegrzaniem lub zziębnięciem.

Zapasowa bielizna i ubranie: na wypadek wpadki, zalania kompotem itp. Rzeczy na zmianę wiszą w szatni w podpisany worku. Każda część garderoby dziecka powinna być podpisana.

Ubiór trzylatka a samodzielność w korzystaniu z toalety.

Dzieci sygnalizują swoje potrzeby fizjologiczne w ostatniej chwili i wtedy liczy się każda sekunda. Jeśli dziecko ma na sobie spodnie na gumkę, to samo może je szybko ściągnąć i skorzystać z toalety. Natomiast, gdy ma na sobie spodnie dżinsowe, zapinane na metalowy guzik i suwak, to musi wykonać dodatkowo kilka trudnych dla niego czynności. Najpierw musi poradzić sobie z guzikiem, który na ogół trudno się rozpina. Potem musi rozpiąć gruby, metalowy suwak, w który czasem „wsuwa się” za długa koszulka lub bluzeczki. Taka nerwowa szamotanina opóźnia lub blokuje właściwe spełnienie potrzeby i często kończy się zmoczeniem odzieży. Gdy spodnie mają dodatkowo skórzany pasek lub szelki, to samodzielne poradzenie sobie w toalecie jest dla trzylatków za trudne. Nauczycielka zawsze gotowa jest do pomocy maluchowi, ale czy zdąży pomóc wszystkim, mając 25 dzieci w grupie? Dzieci w przedszkolu myją ręce z podciągniętymi rękawami, by ich nie zmoczyć. Jest to możliwe tylko wtedy, gdy rękawy bluzeczek są odpowiednio luźne. Gdy są za ciasne i nie dają się podciągnąć dziecku bardzo trudno będzie ich nie zmoczyć.

Wprowadzenie stałych pór posiłków i odpoczynku

- Na stronie internetowej przedszkola zapoznasz się z ramowym rozkładem dnia. Jeśli wprowadzisz w Waszym domu podobny układ dnia, pomożesz dziecku w adaptacji. Od września będzie mu łatwiej złapać „przedszkolny rytm”. Jeżeli dziecko wstaje późno należy jak najszybciej zadbać o zmianę przyzwyczajień, żeby konieczność porannego wstawania nie zbiegała się z pójściem do przedszkola.

- Bardzo ważny jest odpoczynek poobiedni. Być może Twoje dziecko nie śpi już w dzień, jednak od września będzie wstawało wcześniej, będzie przebywało w grupie rówieśniczej, będzie podejmowało różne aktywności. To jest męczące dla jego układu nerwowego i odpornościowego. Będzie potrzebowało wyciszenia, snu.
- W trakcie poobiedniego odpoczynku nie musi spać – posłucha muzyki relaksacyjnej, bajki, będzie usypiać swoją przytulankę... Będzie się też uczyło, że gdy inni odpoczywają, to trzeba być cicho i nie przeszkadzać. To przyda się i w domu, gdy dorośli będzie potrzebował chwili relaksu, a dziecko wówczas uszanuje to i nie będzie przeszkadzało. A Ty podziękujesz mu za to i po czasie odpoczynku pobawicie się wspólnie w ulubioną zabawę.

Rytuał pożegnania i powitania oraz wiarygodność w oczach dziecka

- W kontekście rychłego pójścia dziecka do przedszkola bardzo ważny jest sposób żegnania się z dzieckiem i powitanie. Można wprowadzić stałe sposoby, gdy zostawiasz dziecko z dziadkami, sąsiadką, opiekunką czy też gdy jedno z Was wychodzi do pracy. Pożegnanie powinno być krótkie i stanowcze, a powitanie długie, serdeczne i radosne. Niech obrana raz formuła stanie się swoistym rytuałem, ponieważ są one istotne w życiu dziecka: dają poczucie stabilności i pewności.
- Do przedszkola dziecko powinno wejść na własnych nogach, a nie na rękach rodzica. Powinno pożegnać się z osobą odprowadzającą na stojąco, a nie będąc przez nią trzymanym.

WYPRAWKA TRZYLATKA:

- kaptcie – z antypoślizgową podeszwą, łatwe do zakładania
- ulubiona przytulanka – najlepiej maskotka, która pomoże w trudnych chwilach, nie za duża.
- ubrania „na wszelki wypadek” w podpisany woreczku materiałowym (majtki, skarpetki, rajstopki, koszulki, spódniczka, spodnie, torebka plastikowa na brudne ubrania)
- 2 pudełka chusteczek higienicznych (wyciąganych)
- 2 opakowani chusteczek wilgotnych

ROZWÓJ SPOŁECZNY DZIECKA TRZYLETNIEGO

- Trzylatek jest coraz bardziej otwarty na współpracę. Teraz chętniej nawiązuje pierwsze znajomości, słowami próbuje wyrażać swoje emocje. W coraz większym stopniu staje się członkiem społeczeństwa, potrzebuje grupy.
- Dzieci w tym wieku bardzo tęsknią za domem.
- Nowością w rozwoju społecznym jest to, że trzylatek zaczyna zawierać przyjaźnie, ale jeszcze najczęściej bawi się indywidualnie. Inne dzieci traktuje przedmiotowo (tak jak zabawki). Do rówieśnika zwracają się po to, by zabrać mu zabawkę, którą sam się chce bawić.
- Zabawa polega na naśladowaniu innego dziecka. Może się zdarzyć, że na chwilę podzieli się zabawką z innym dzieckiem, zrobi coś miłego dla innej osoby. Nie należy jednak oczekiwać, że tak będzie postępować

ROZWÓJ EMOCJONALNY DZIECKA TRZYLETNIEGO:

- Stopniowo przyswajają reguły pozwalające funkcjonować w grupie
- Rozumienie językowych zasad społecznych i słownictwa nazywającego emocje

- Rozpoznawanie i przeżywanie nieznanymi do tej pory emocji.
- Dziecko nie potrafi ukrywać, udawać ani kontrolować swoich emocji.
- Stany emocjonalne dziecka charakteryzują się krótkotrwałością, gwałtownością i dużą zmiennością; dziecko z jednego stanu uczuciowego przechodzi szybko w drugi, często skrajny (tzw. labilność emocjonalna).
- Trzylatka cechuje duża wrażliwość emocjonalna na sytuacje społeczne; w tym okresie silnie przeżywa wszelkie konflikty w rodzinie, między rodzicami, uczucia smutku, złości rodzica, opinię o sobie samym tworzy na podstawie tego, jak go traktują inni.
- Potrafi w prostych słowach opowiadać o swoich problemach,
- Umie inicjować działanie: określa cel swojego działania np. „ja chcę iść na spacer” lub obiekt swych pragnień „kup mi tę zabawkę”.
- Dzieci trzyletnie chętnie bawią się samotnie lub we dwójkę. Nie potrafią jeszcze bawić się razem. Myślą egocentrycznie.
- 3,5-latek ma silną potrzebę rozładowywania emocji, może pomagać w tym sobie mruganiem powiekami, dłubaniem w nosie, przestępowaniem z nogi na nogę, ssaniem palca.
- Potrafi być zazdrosny. Żąda wyłączności – chodzi tu zwłaszcza o relacje w rodzinie. Właściwie nieustannie szuka potwierdzenia miłości i skupienia na nim uwagi.
- Lęki: Dominują lęki wizualne – potwory, czarownice, duże zwierzęta, ale też ciemność, złodzieje, policjanci.

LITERATURA WSPOMAGAJĄCA PROCES ADAPTACJI:

DZIECI:

1. Tosia i Julek idą do przedszkola. (Nie) tacy sami
2. Dusia i Psinek-Świnek. Pierwszy dzień w przedszkolu
3. Mysia w przedszkolu
4. Kolorowy potwór idzie do przedszkola
5. Miś Tuliś idzie do przedszkola
6. Rok w przedszkolu
7. Pospiesz się, Albercie
8. Basia. Wielka księga przedszkola

RODZICE:

1. *Akcja adaptacja. Jak pomóc sobie i dziecku w zaprzyjaźnieniu się z przedszkolem* Agnieszka Stein
2. *Pierwsze kroki w przedszkolu. Poradnik dla rodziców przyszłych przedszkolaków* Elżbieta Bielak

Materiał został opracowany na podstawie:

Adaptacja – vademecum efektywnych rozwiązań pod red. Marii Brody – Bajak

<https://strefadobrejeducacji.pl/>

materiały własne nauczyciela

Trzylatek w przedszkolu – rady od Logopedy

Drogi Rodzicu,

poniższe informacje są bardzo istotne, jeśli chodzi o rozwój mowy dzieci, które już niedługo zaczną chodzić do przedszkola. Będzie to dla nich wielka przygoda, którą My dorośli powinniśmy stale monitorować, by wspierać ich harmonijny rozwój. Do tego, by była to doba zabawa i przyjemna nauka, niezbędna jest współpraca między Nami, w tym wytężona komunikacja. Dlatego też kieruję do Państwa ten krótki poradnik, by Wasze maluchy mogły bez żadnych trudności przekroczyć próg przedszkola.

PORADNIK

1. **Butelka ze smoczkiem** – dzieci trzyletnie nie powinny pić już mleka, czy kaszy z butelki. Utrwała to bowiem odruch ssania, który powinien już wygasnąć. Ponadto jest to jedna z przyczyn powstawania wady zgryzu – zgryzu otwartego, oraz wady wymowy, zwanej międzyzębowością. Wada ta w żadnym wieku nie jest normą rozwojową dziecka i już u trzylatków wymaga terapii logopedycznej..
2. **Smoczek** – działanie smoczka jest niemal identyczne jak butelki. Trzylatek nie powinien już mieć smoczka i go ssać. Dzieci w przedszkolu nie dostają smoczków. Pamiętajmy, że mogą być bardzo przywiązane do butelek, czy smoczków, dlatego warto z nimi rozmawiać o tym, że duże dzieci mają inne miłe rzeczy, a bobasy smoczki, butelki. Zalecam pożegnanie butelki i smoczków, zanim dzieci rozpoczną uczęszczanie do przedszkola.
3. **Rozwój mowy** – trzylatek powinien posługiwać się już prostymi zdaniami, typu: *mama daj pić, tata ja nie chce*, itp. Jeśli dziecko nie mówi jeszcze zdań, ale wyrażenia dwuwyrazowe, np.: *mama daj, tata nie*, lub mówi tylko pojedyncze wyrazy albo nie mówi wcale, to koniecznie należy ten fakt przekazać nauczycielowi lub logopedzie. Pamiętajmy, że dzieci rozwijają się w swoim tempie, jednak należy je w rozwoju wspierać. W normie rozwojowej uznawany jest maksymalny poślizg do 6 miesięcy, jeśli chodzi o etapy nabywania kompetencji mowy. Tak więc dziecko trzyletnie może mówić jeszcze wyrażenia dwuwyrazowe, jednak należy je w rozwoju mowy wspierać i konsultować się z logopedą. Dzieci w tym wieku jeszcze nie wymawiają wielu głosek i mają do tego prawo. Powinny mówić:
 - samogłoski: a, o, e, u, y, i
 - spółgłoski: p, b, m, f, w, ś, ź, ć, dź, k, g, h, t, d, n, l. Głoski syczące [s, z, c, dz] może jeszcze zmiękczać i będą wtedy brzmiały jak [ś, ź, ć, dź]. Głoski szumiące [sz, ż, cz, dż] w prawidłowym brzmieniu pojawiają się między 4-5 rokiem życia. Głoska [r] jako najtrudniejsza, może pojawiać się nawet w 6-7 roku życia.
 - mogą upraszczać grupy spółgłoskowe, np.: babcia = bacia, młotek = motek
 - ich wypowiedzi nie są jeszcze gramatycznie poprawne
 - jeśli dziecko nie mówi wcale lub tylko pojedyncze wyrazy, konieczna jest konsultacja z logopedą.
4. **Komunikacja** – słowo klucz! Trzylatki, które mają wady wymowy, trudności w komunikowaniu potrzeb za pomocą mowy i/lub gestów, rozumieniu poleceń dużo trudniej adaptują się w przedszkolu. Tu odwracają się proporcje – dorosłych jest nagle dużo mniej niż dzieci, a właśnie z innymi dziećmi można się pobawić, z nimi się przebywa i z nimi

rozmawia. Niezmiernie ważne jest by dzieci potrafiły zaprosić inne do zabawy, zakomunikować Paniom jakiś problem, powiedzieć innym kategorię NIE, jeśli nie mają na coś ochoty. Mowa służy komunikacji, dlatego tak istotny jest jej prawidłowy rozwój.

5. **Ekran** – dzieciom przed trzecim rokiem życia w ogóle nie zaleca się oglądania telewizji, bajek na komputerze, grania na tablecie, smartfonie. Trzylatki nie powinny mieć dostępu do ekranów (w tym telewizorów, tabletów, komputerów, smartfonów) przez więcej niż 10-15 minut dziennie. Kolorowe, migające obrazki wcale nie uczą dzieci, ale przykuwają ich uwagę zbyt długo. Nie wspierają rozwoju mowy, ale mogą go znacznie utrudniać, ze względu na bodźce jakie pojawiają się w strukturach mózgu. Ponadto mogą wpływać negatywnie na zachowania dziecka. Dlatego zdecydowanie zalecam znaczne ograniczenie ekspozycji dziecka na ekrany.
6. **Jedzenie i picie** – w przedszkolu dzieci jedzą sztuczkami na *normalnych*, nie plastikowych talerzach i piją z *normalnych* kubków. Dlatego niezmiernie ważne jest, by w miarę możliwości trenowały te umiejętności już w domu. Ze względu na aparat mięśniowy buzi i szyi ważne jest, by dzieci same gryzły i żuły pokarm. Pamiętajmy, by nie rozdrabniać go na papkę! Z punktu widzenia rozwoju mowy, sposób karmienia warunkuje aparat mowy do prawidłowej lub nieprawidłowej pracy. Dlatego tak ważne jest by dzieci gryzły i żuły pokarm.
7. **Samodzielność** – jest bardzo ważna. Dzieci, które potrafią same jeść, same się ubrać (a przynajmniej próbować) będą rozwijały się bardziej harmonijnie i na samym początku będą miały mniej wyzwań, dzięki czemu mogą szybciej zaadaptować się do nauki i zabawy w przedszkolu. Samodzielność wpływa też na pewność siebie dzieci i uwalnia je od dużego onieśmienia. Znacznie ułatwia komunikację dziecka z nauczycielami, specjalistami.
8. **Ruch** – trzylatki nie powinny już jeździć w wózku, ale jak najwięcej chodzić. Im więcej zabaw ruchowych na dworze i w domu, tym lepiej. Prawidłowa postawa ciała, jaką wspiera intensywne poruszanie się, jest bardzo ważna w rozwoju mowy i w prawidłowej artykulacji głosek.
9. **Badania przesiewowe** – we wrześniu każdego roku wszystkie dzieci są badane przez logopedę, a wynik badania logopedycznego jest przedstawiany Rodzicom na spotkaniu, jeśli dziecko wymaga wsparcia terapeutycznego.

Kwestionariusz wywiadu dla rodziców dziecka rozpoczynającego edukację przedszkolną

Droży Rodzice!

Pytania zawarte w kwestionariuszu wywiadu mają na celu dostarczenie nam, nauczycielkom, podstawowych informacji na temat Państwa pociech. Dzięki nim przygotowane przez nas zabawy i zajęcia oraz wybrane metody pracy będą dostosowane do zainteresowań, potrzeb i możliwości dzieci.

Imię i nazwisko dziecka: _____

Czy dziecko uczęszczało wcześniej do żłobka? tak/nie

Kto głównie opiekował się dzieckiem przed rozpoczęciem przedszkola? _____

Czy dziecko wychowuje się z rodzeństwem? tak/nie

Czym się najchętniej bawi? Co szczególnie lubi? _____

Czy jest coś, czego dziecko szczególnie nie lubi lub się boi? _____

Czy dziecko mówi w sposób zrozumiały dla otoczenia? tak/nie

Czy wykonuje podane czynności samodzielnie:

- Ubieranie się (odzież) tak/nie
- Zakładanie i ściąganie butów, kapci tak/nie
- Korzystanie z toalety tak/nie
- Jedzenie tak/nie

Proszę określić, jak często obserwują Państwo podane zachowania u swojego dziecka, korzystając z podanej skali:

0 – nie, nigdy / 1 – zwykle nie/ 2 – zwykle tak/ 3 – tak, zawsze

Dzieli się zabawkami 0 – 1 – 2 – 3

Zjada posiłek 0 – 1 – 2 – 3

Zachowuje się agresywnie (szczypanie, bicie, wrywanie zabawek, itp.) 0 – 1 – 2 – 3

Reaguje silnymi emocjami 0 – 1 – 2 – 3

Stosuje się do poleceń dorosłego 0 – 1 – 2 – 3

Prosi o pomoc, gdy ma problem 0 – 1 – 2 – 3

Jest złężnione 0 – 1 – 2 – 3

Ma trudności w kontakcie z nowopoznanymi osobami 0 – 1 – 2 – 3

Czy dziecko ma stwierdzone alergie lub nietolerancje pokarmowe? Jeśli tak, jakie?

Czy dziecko przejawia zachowania niepokojące rodzica?

Inne ważne informacje na temat dziecka:

Jeśli dziecko posiada opinię wydaną przez poradnię psychologiczno-pedagogiczną, jest pod opieką terapeutów lub specjalistów, prosimy o informację na ten temat.

Dziękujemy za poświęcony czas!